

Portal Województwa Lubuskiego



Młodzi On-Life na Akademii Gorzowskiej

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -14 grudnia 2016 godz. 17:04

Czego potrzebują młodzi ludzie? Co zrobić aby zatrzymać ich w regionie lubuskim? Co sprawia, że czują się tutaj jak u siebie w domu? Odpowiedzi szukali uczestnicy spotkania, które odbyło się w Akademii Gorzowskiej im Jakuba z Paradyża z udziałem marszałek Elżbiety Anny Polak, radnych województwa oraz studentów i uczniów. Była to także okazja do prezentacji założeń programu dla młodych Młodzi On-Life. - Aby być dumnym z regionu, prowadzimy kampanie. Do tego potrzebujemy produktu, a nie blichtru i opakowań. Muszą być prawdziwe wydarzenia i to „coś” w regionie, co sprawi, że będziemy z niego dumni - mówiła marszałek.

Na spotkanie do Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp. ścignęli uczniowie gorzowskich szkół, studenci, a także radni województwa: Anna Synowiec, Małgorzata Gośniowska-Kola, Barbara Kucharska, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz oraz radni miasta, m.in. Grażyna Wojciechowska i Robert Surowiec. Był także prorektor ds. studenckich Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Przemysław Słowiński, wiceprezydent Radosław Sujak, rektorzy, władze uczelni, urzędnicy. Byli również dyrektorzy jednostek wojewódzkich w Gorzowie Wlkp.

W swoim wystąpieniu marszałek Elżbieta Anna Polak mówiła o potrzebie autorytetów: - Młodzi ludzie cytują autorytety: Jan Paweł II, Lech Wałęsa, Jurek Owsiak, który od 25 lat jest naszym gościem na Przystanku Woodstock, ale również Piłsudski, Witos. Oznacza to, że jest potrzeba wielkich autorytetów. Z województwa lubuskiego nie wymieniłam takich autorytetów, trzeba ich odszukać, abyśmy rozmawiali z młodymi ludźmi i byli dla nich wzorcem - podkreśliła. - Dlatego powołaliśmy Lubuska Radę Ambasadorów. Jednym z nich jest Joanna Brodzik, a na

liście ambasadorów mamy znacznie więcej osób. Organizujemy również Lubuski Parlament Dziecięcy, bo trzeba zacząć tę edukację od przedszkola. Dzieciaki biorą udział w Sejmiku dłużej niż młodzież. Są bardzo aktywni. Ostatnio nawet uchwalili w czerwcu na Dzień Dziecka kodeks radnego. Radny musi być uczciwy, przewidywalny, rzetelny. Wychodzi na to, że młodzi ludzie doskonale wiedzą, jak należy się odnaleźć w tej przestrzeni publicznej.

Marszałek podkreśliła też zaangażowanie radnych województwa w aktywizację młodych ludzi: - Nasi radni, bardzo mocno wyczuleni na sprawy młodych, postanowili powołać komisję ds. młodzieży i spraw obywatelskich. Przewodniczącą została najmłodsza nasza radna, gorzowianka Ania Synowiec, która jest inicjatorką dzisiejszego spotkania. Przed Komisją jest wielkie zadanie do wykonania, ponieważ te założenia, które przyjęliśmy trzeba wypełnić programem. Co robimy? Fundujemy stypendia i to nie tylko w zakresie tych kompetencji kluczowych, czyli kierunków ścisłych, ale również artystyczne, sportowe, doktoranckie i motywacyjne. Łącznie mamy już prawie 1,5 tys. stypendystów. Otrzymują 300 zł miesięcznie.

Część swojego wystąpienia marszałek poświęciła wsparciu dla szkolnictwa wyższego w regionie, bo to głównie atrakcyjność uczelni i kierunków kształcenia może być magnesem dla młodych i ambitnych ludzi: - Tworzymy nowe kierunki, atrakcyjne dla ludzi młodych. Do takich kierunków należy: prawo, psychologia, medycyna. One powstały na Uniwersytecie Zielonogórskim. Wcześniej wspieraliśmy bazę infrastrukturalną. Wspieramy też Akademię Gorzowską. Wcześniej popłynęły bardzo duże pieniądze z RPO na poprawę warunków dydaktycznych, na nowoczesne laboratoria za ponad 20 mln. W tym roku na utworzenie Akademii Sejmik przeznaczył 0,5 mln zł. W przyszłorocznym budżecie też zaplanowaliśmy 0,5 mln zł na rozwój Akademii. Przekazaliśmy też środki finansowe dla AWF na utworzenie fizjoterapii i dietetyki w Gorzowie – 200 tys. zł. Wiem, że te kierunki cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, bo jest zapotrzebowanie na rynku na takie zawody. Pomoc otrzymała także PWSZ w Sulechowie, gdzie wcześniej zainwestowaliśmy w Lubuski Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych i w Centrum Energetyki Odnawialnej. Jeżeli chodzi o parki naukowo-technologiczne, bo takiej bazy nie mieliśmy w regionie, to też po to, aby młodzi ludzie mogli tutaj prowadzić badania i spełniać marzenia. To jest przejście do nowej epoki – epoki innowacji. Bez bazy infrastrukturalnej nie byłoby to możliwe.

Mówiła o tym także radna Anna Synowiec, zwracając się bezpośrednio do młodych ludzi: - Chcemy sprawdzić na ile jesteście Wam potrzebni. A jeżeli chcemy to sprawdzić, to musimy wiedzieć na ile jesteście aktywni. Co robimy? Chcemy Was słuchać, chcemy Was motywować do działania, chcemy pomagać. A żeby tak było, jeszcze raz powtarzam, musicie być aktywni. Oczekujecie dobrej pracy zaraz po zakończeniu nauki. Żeby tak było, nie możecie czekać, aż kompetencje i praktyka przyjdą same. Problemem jest właśnie to, że pracodawca oczekuje od Was doświadczenia. Ja jako studentka prawa, co było mało popularne, już chodziłam do kancelarii, ponieważ wiedziałam, że po studiach, jeżeli będę chciała dostać się na aplikację to będę musiała wykazać się jakimś doświadczeniem. Tak też się stało, połowę aplikacji odbywałam w Szczecinie, nie miałam problemu ze znalezieniem kancelarii. Nie zgadzę się z tym, że nie są poszukiwani pracownicy na rynku pracy. To jest nieprawda, jeżeli będziecie w czymś dobrzy, to naprawdę Wasi przyszli pracodawcy będą z tego zadowoleni i będziecie mieli to stałe zatrudnienie. Jednym z punktów spotkania była debata, której gośćmi specjalnymi byli: projektantka Natalia Ślizowska oraz Dariusz Maciejewski - trener koszykarek

InwestInTheWest AZS AJP Gorzów oraz Piotr Paluch - słynny żużlowiec i trener Stali Gorzów.